

Rokowania o zawieszenie broni z Ukraińcami.

Przemyśl, 26 marca.

(x) Na środę zapowiedziano tu przybycie delegatów ukraińskich, mających przystąpić do traktowań o zawieszenie broni. Jest to następstwem masowego telegramu koalicji, wzywającego obie strony do wdrożenia rokowań.

Rokowania będą się odbywały w obecności generała amerykańskiego, Conona, przy udziale zastępców polskiego dowództwa na wschodzie. Ma w nich wziąć udział hr. Skarbek, który tu przybył we wtorek. Z innych uczestników ze strony polskiej wymieniają jeszcze prof. Dąbrowskiego i por. Korotkiewicza.

Hr. Skarbek wyjechał we środę na jeden dzień

do Lwowa, dokąd przywrócono już połączenie kolejowe.

Rokowania o zawieszenie broni rozpocząć się mają we czwartek.

Ostrzeliwanie Lwowa trwa dalej.

Lwów, 26 marca.

Od niedzieli ostrzeliwanie Lwowa przybrało znowu na gwałtowność. Ukraińcy rozpoczynają kanonadę przeważnie w godzinach między 3 a 5 rano i 8 a 10 wieczorem. W mieście panuje głód i ogromna drożyzna. Kilogram masła kosztuje 240 K, jajo 7 K, mięsa brak.

Odwrót wojsk ukraińskich w Galicyi.

Przywrócenie komunikacji na linii Przemyśl—Lwów.

Warszawa (PAT). Komunikat sztabu generalnego z dnia 26 marca:

Front galicyjski: Na obszarze północnym Lwowa nieprzyjaciel ostrzeliwał nas z pozycje pod Kazimierzem i Domazytem. Nasze baterie ostrzeliwały w odpowiedzi Wielów i spowodowały tam pożar i eksplozję składu amunicyi. Na odcinku południowym słaba działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Komunikacja kolejowa na linii Przemyśl—Lwów od dnia 25 marca 1919 r. od godz. 7-mej wieczorem przywrócona. Na południowy zachód od Gródka artylerja poznańska ostrzeliwała z powodzeniem drogę Uherce Niezabitowskie — folwark Sosnina, na której odbywał się większy ruch kołowy. Na południe od Mościsk oddziały rotmistrza Borkowskiego energicznym atakiem zdobyły Chałupki Bałckie. Nieprzyjaciel pierzchnął, pozostawiając

na miejscu 30 zabitych i kilku jeńców. Pod Chyrowem i Nowym Miastem społój. Pod koncentrycznym napelem oddziałów polskich z Rawy Ruskiej, Niemirowa, Jaworowa i Stradca cofa się nieprzyjaciel, bez silniejszego oporu, w kierunku wschodnim. W akcyi tej oddział strzelców lwowskich, po przełamaniu ufortyfikowanych pozycji pod Zalesiem, zajęł Janów. W pościgu za nieprzyjacielem, który się cofnął za Lelechówkę, wzięto jeńców i bogaty łup wojenny. Oddziały podpułkownika Battersa z Jaworowa posuwają się ku Wereszycy, podczas gdy oddziały podhalańskie z kierunku Rawy Ruskiej zajęły Zamek i Szczepanów, a oddziały pułkownika Buchholza Jasienówkę. Silne ataki Ukraińców, przedsięwzięte na Belz, odparto z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Zdobyto jeden kulomiot i wzięto jeńców.

Celem bolszewizmu zniszczenie Polski, Rumunii i Czech.

Londyn (PAT). Genewski korespondent „Daily Telegraph” pisze: Krok hr. Karolyego i jego rządu zawdzięcza swe główne znaczenie faktom, że był on prawdopodobnie w pewnym stopniu wywołany przez Niemcy. Istnieje powód do mniemania, że już przed rezygnacją Karolyego porozumiano się z Leninem i Trockim w sprawie wspomaganie Węgier przeciw koalicji. Nie ma wątpliwości, że Niemcy popierają ten ruch i znów używają Węgry jako środek główny, aby dowiedzieć się, jakie będą stanowisko ententy wobec tego, że Węgrzy usiłują nie uznać jej decyzji. Jeżeli Węgrom uda się skłonić ententę do zmiany decyzji w sprawie granic, to Niemcy, gdy im się przedstawi warunki, które im się nie podobają, będą prowadzić podobną politykę i ostentacyjnie, jak Karolyi, oddadzą władzę radom robotniczemu i żołnierskiemu i powiedzą do ententy: róbcie z nimi pokój, jeśli możecie. Jest to polityka wyrachowania, aby się dowiedzieć, o ile można konferencyę pokojową zmusić do ustępstw wobec trudności.

„Times” zwraca uwagę na ścisłe stosunki pomiędzy intrygami węgierskimi a niemieckimi.

„Daily Chronicle” pisze: Rola Polski, Rumunii i Czecho-Słowaków są słupami bez których nie można utrzymać ani wolnej Europy środkowej, ani bezpieczeństwa świata, opartego na Lidze Narodów. Jeśli będziemy mogli zabezpieczyć ich rozwój, jako państw pierwszorzędnych, niemiecki pomysł supremacji nad Europą środkową jest skazany na zagładę. Wszystkie te trzy narody: Polacy, Rumuni i Czecho-Słowacy, są ustawicznie nagabywani propagandą bolszewicką, dążącą do zniszczenia ich organizacji państwowych właśnie w chwili, gdy one walczą o swój byt. Jest wiele dowodów, że istnieje związek pomiędzy Niemcami a bolszewicką agitacją. Powodzenie owych trzech państw jest ciosem dla ambicji niemieckiej, podczas gdy ich zniszczenie natychmiast wznosi nadzieje niemieckie. Połączenie się Madziarów z Leninem daje możliwość zaatakowania tych państw propagandą lub zapomocą najazdu wojskowego. Wiadomości z Niemiec wskazują, że Niemcy przyjęły wybuch rewolucyi węgierskiej z pewnem zadowoleniem.

Postulaty gospodarcze Polski na konferencyi pokojowej.

Polska delegacja ekonomiczna w Paryżu. — Państwo polskie równe Francji przedwojennej. Pomoc finansowa koalicji dla Polski.

Kraków, 26 marca.

W pracach konferencyi pokojowej bierze udział również polska delegacja pokojowa. -- W skład tej delegacji wchodzi delegacja ekonomiczna, która uczestniczy w posiedzeniach fachowych Komisji gospodarczych, powstałych przy kongresie pokojowym, oraz informuje koalicję o sprawach gospodarczych, dotyczących się Polski. Delegacja ta przedstawiła reprezentantom koalicji memoriał, obejmujący całość polskich żądań gospodarczych.

Zasadniczym gospodarczym postulatem pow-

stałej Polski jest, aby była pod względem ekonomicznym niezależną. — Skarby przyrodzone naszych ziem, jak węgiel i żelazo w południowo-zachodniej części, nafta i sól na Podkarpaciu, bogactwa leśne na północnym wschodzie, a w środku wielkie obszary urodzajnej ziemi, gwarantują pomyślny rozwój naszego państwa.

Kwestye przeludnienia rozwiąże wychodźstwo, skierowane na wschód, gdzie dotąd polityka rządu rosyjskiego nie pozwalała na eksploatacyę wielkich obszarów ziemi, jako uż bogactw leśnych, z obawy przed rozrostem polskiego żywiołu.

Memoryał przedstawia konieczność utworzenia Polski, która by pod względem obszaru i zaludnienia była zbliżoną do Francji przedwojennej. Obszar Francji przed wojną wynosił 537.000 klm kwadr., zaludnienie zaś 39 milionów — Polski natomiast wyniesie 38 milionów.

Zyta i pszenicy Francya produkowała przed wojną 100.000.000 kwintali (kwintal ma 100 kg.), Polska będzie 93 milionów, cukru Francya około 6 milionów kwintali, Polska do 7 milionów. Produkcya węgla w Polsce wyniesie 600 milionów kwintali, we Francji 405,6 milionów kwint., ziemniaków w Polsce 310 mil. kwint., we Francji 150,5 mil. kwint. Liczba robotników i rzemieślników dojdzie w Polsce do 2 milionów. Obecny stan Polski, po uwolnieniu jej od okupantów, przedstawia obraz zniszczenia i ruiny na wszystkich polach życia gospodarczego. Wobec tego Polska potrzebuje pomocy zagranicy, gdyż własnymi siłami nie jest w stanie przeprowadzić odbudowy i uruchomić tak rolnictwo, jak przemysł i handel. W tym kierunku w memoriał naszej delegacji gospodarcze postulaty Polski streszczają się w 7 punktach i dotyczą między innymi Gdańska, pomocy w aprowizacyi i zapatrzenia nas w przedmioty pierwszej potrzeby, dostarczenia surowców i maszyn rolniczych, pomocy finansowej i t. d.

Polska w pierwszym rzędzie potrzebuje pomocy finansowej od państw koalicji, a to na stworzenie podstawy do własnej waluty, na zakupno surowców, towarów i maszyn za granicą i t. d. Dla zapewnienia obiegu złotemu polskiemu, zrównanemu z frankiem co do wartości, potrzeba nam 1 miliard franków, na zakupno środków żywności, surowców dla przemysłu, maszyn rolniczych i nawozów, oraz materjału kolejowego potrzeba jest suma 2 i pół miliona franków, co razem czyni 3 i pół miliarda franków! Jako pokrycie dla tych pożyczek delegacja ekonomiczna podaje koalicji 4.225 milionów marek, które należą się nam od Niemców tytułem odszkodowania za straty, rekwizycyę i przymusową pracę 700.000 robotników polskich w Niemczech podczas wojny, tytułem zwrotu podkładu, leżącego dotąd w Berlinie jako pokrycie dla emitowanych w Polsce marek polskich, oraz papiery bankowe niemieckie i ruble Ober-Ostu, będące w obiegu w Polsce.

Sprawa uzyskania pomocy finansowej od koalicji nie jest jeszcze załatwioną. Główną przyczynę należy upatrywać w tem, że państwa koalicyjne, zwłaszcza Francya, są również bardzo zadłużone i same mają wielkie potrzeby. Prawdopodobnie pomoc finansową otrzyma Polska od zagranicznych prywatnych organizacji finansowych. Najwięcej można się spodziewać po Ameryce, która już zaprojektowała nam 50 mil. dol. kredytu na zakupno produktów żywnościowych.

Co się tyczy otrzymania surowców, maszyn i nawozów sztucznych, to koniecznem jest zorganizowanie się różnych polskich gałęzi wytwórczości w związki gospodarcze, które łatwiej mogłyby przeprowadzić zakupno i rozdzielanie surowców i maszyn niż poszczególne przedsiębiorstwa na własną rękę. Tworzenie takich związków w pewnych dziedzinach wytwórczości już się rozpoczęło i jest na dobrej drodze.

Tak przedstawiają się najgłówniejsze nasze postulaty gospodarcze na konferencyi pokojowej, od której urzeczywistnienia się zależy powstanie silnego niezależnego tak pod względem politycznym, jak gospodarczym odrębnego państwa. Interes samej koalicji jest, aby Polska była trwałym i silnym organizmem, a nie tylko taką może mieć wartość dla zadaniom państw, zwłaszcza Francji i Anglii, dla utrzymania trwałego pokoju świata. Polska słaba łatwo stałaby się łupem Niemiec lub Rosyi, które potem z pewnością dążyłyby do zawazu z poniesione w obecnej wojnie zasługi. Ten interes koalicji przyczyni się do tego, iż nasze postulaty gospodarcze zostaną niewątpliwie w całości akceptowane przez koalicję, z którą Polska będzie starała się w trwałym sojuszu żyć wiecznie. D—ski

Zakończenie strajku górników na Śląsku Cieszyńskim.

Kraków, 27 marca.
 Biuro Prasowe Rady Narodowej Ks. Cieszyńskiego komunikuje:
 Na wezwanie P. P. S. D. zebrał się wczoraj delegaci Rad górniczych i uchwalili, po długiej dyskusji strajk zakończyć, wobec tego, że przyczyny, dla których strajk trwał od 3 tygodni ustaly. Sprawa dostawy węgla dla Polski jest zatwierdzona umową z dn. 17 marca i odbywa się pod kontrolą polskiego inspektoratu węglowego. Wojaka czeskie zostały usunięte z kopalni i kolonii robotniczych. Górnicy żywią nadzieję, że umowa zawarta, podpisana również przez odpowiedzialne czynniki czeskie pod energiczną kontrolą aliantów w Cieszynie, będzie ściśle wykonywana, oraz że dalsze warunki wprowadzenia administracji polskiej w myśl umowy garyskiej, będą urzeczywistnione. Górnicy do-

magają się, aby z powodu strajku nikt nie był wydalony z pracy i aby skończyły się szykany i aresztowania ze strony Czechów.
Komisja aliantów rozjeżdża się w piątek. Część jej udaje się do Wiednia, część do Krakowa i Warszawy. Jeden z członków jedzie do Paryża, zawożąc materiały opracowane w Cieszynie w porozumieniu z Radą Narodową Ks. Cieszyńskiego. **Wszelkie pogłoski krążące od pewnego czasu o dokonaniu już rozstrzygnięcia w sprawie Śląska są co najpóźniej przedwcześnie.** Akcja pomocnicza komitetu dla ofiar wojny w Cieszynie zaczyna coraz szersze kręgi i obejmuje wszystkich tych na całym Śląsku, którzy skutkiem wojny ponieśli ciężkie ofiary i dzisiaj cierpią głód i nędzę. Ofiary na ten cel należy przysyłać do Banku rolniczego w Cieszynie.

Straszny pożar w Gliwicach.

Przedstawienie na cel dobroczynny. — 72 dzieci zabitych. 17 ciężko pokaleczonych.

Gliwice, 26 marca.
 (m-m) D. 24 marca odbywało się w miejs. kinoteatrze przedstawienie na cel dobroczynny. Z powodu przeskokowania iskry elektrycznej wybuchł pożar, który wywołał na widowni straszliwą panikę. Publiczność zaczęła cisnąć się tak gwałtownie ku wyjściu, że
ZAPADŁA SIĘ ESTRADA,
 na której stały dzieci. Cały tłum spadł do piwnicy, gdzie znajdowały się kotły do centralnego ogrzewania.
72 DZIECI W WIEKU OD LAT 4 DO 14 PONIOSŁO ŚMIERĆ NA MIEJSCU,
17 oro jest ciężko pokaleczonych.
 W mieście panuje z powodu nieszczęsnego wy-

padku ogromne wzburzenie, zwłaszcza, że przypisuje się ogromne rozmiary katastrofy temu faktowi, iż główne wyjście było z niewiadomych przyczyn zamknięte. Wprawdzie ochotnicza straż pożarna, jak również cywilne i wojskowe władze pospieszyły natychmiast z pomocą, ale nie mogły zapobiedz nieszczęściu.
Zrozpaczone
MATKI OBLEGAŁY DO PÓŻNEJ NOCY BUDYNEK
 kinoteatru... Rozgrywały się rozdzierające serce sceny, kiedy wynoszono zwłoki ofiar katastrofy. Pokaleczone dzieci odstawiono do miejskiego szpitala. Stan zdrowia niektórych małych pacjentów przedstawia się bardzo groźnie.

W obawie przed stemplowaniem koron.

Nowy Sącz, 19 marca.
 Ostatnie dwa tygodnie, bez jakichkolwiek nakazów i postanowień, z konieczności, mamy bezmięsne. Włóściaństwo nowosądeckiego powiatu wstrzymało się zupełnie z sprzedażą bydła i co najwyżej na targowicach urzędem można kilka cieląt, wypędzonych na sprzedaż, by nie karcić mlekiem, które dziś przemienia się w złoto.
 Na ogół utrzymuje się logika chłopska, że obecny pieniądź obiegowy traci na wartości, że należy więc przeczekać, aż kwestya walutowa w Polsce zostanie uregulowaną i że lepiej jest w okresie stemplowania pieniądza — lada czas spodziewanego — mieć dobytek, aniżeli dobytek ten obecnie przemienić na pieniądź. Przeciwnie włóściaństwo zamożniejsze od włóściaństwa uboższego, koniecznie potrzebującego gotówki, wykupuje bydło. Handlarz bydła, lub rzeźnik wybrawszy się na wieś nie dostanie ani

sztuki, choćby oferował po 20 K za kg. żywej wagi.
 Nie potrzeba dodawać, że w obecnym, ciężkim okresie aprowizacyjnym jest to klęska dla mieszkańców miasta.
 Za przykładem włóścian poszła poważna część nowosądeckiego kupiectwa. Niemal że nagle opustoszały pulki, sklepy, magazyny. Towarów codziennego użytku brak. Na zapytanie otrzymuje się odpowiedź: „niema, wyszło, sprzedawci niema skąd“. Niedawno jeszcze bytu pełno i słyszało się narzekania kupców na brak kupujących i zastój.
 Jeszcze jedna metaformoza wojenna.
 Równocześnie jest się świadkiem niezwyklej pogoni za „drobnymi“ od 10 koron w dół. Cokolwiek z drobiazgów kupuje włóścianin, zawsze płaci co najmniej dziesięciokoronówkę. Płaci się kupcowi, restauratorowi, rzemieślnikowi

DO POZNANIA.

ROZSĄDNE POLONIZOWANIE. — POLSKIE PIĘTNO POZNANIA. — KOŚCIUSZKO POD RAGŁAWICAMI. — KOŚCIUSZKO W MIEJSCIE WILHELMA. — FRYDERYK NIE MA POPYTU. — KOPIEC WOLNOŚCI — NA WIECZNA CHWAŁĘ PRADZIDÓW.
 Sprawa unarodowienia, raczej spolonizowania Poznania, nie przedstawia się tak prostolinijnie, jak się to wielu teoretycznym politykom wydaje z oddali. Trzeba pamiętać, że my w poczuciu obowiązków narodu kulturalnego, na który cały świat obecnie patrzy badawczo, nie możemy powodowani ślepa żądzą odwetu nasładować we wszystkim uderzeń żelaznej pięści, z tą jedynie różnicą, że pięść ta odtąd spadać będzie na głowy zwyciężonych. Wielkopolanie zdają sobie z tego położenia dokładnie sprawę, co wiedzą o tem, że w układzie idącej maszyny którą chcemy z gruntu przeobrazić, lecz bądź co bądź utrzymać ciągle w prawidłowym ruchu nie można wszyskćmi kół i trybów wyrzucić odrazu, lecz ymieniać je trzeba umięjętnie, kolejno, aż do zupełnej zmiany konstrukcji.
 Nie może tu być mowy o jakiegokolwiek wobec Niemców słabosci, bo tam właśnie w Wielkopolsce konieczność nieustannej walki i twardego oporu zahartowała silną wolę narodu, ale ten właśnie, kto ma porzucić siły, nie będzie się nad pokonanym ciem, pastwił się i znęcał, lecz działaniem swoim i poczynaniem w każdej

sprawie trzymać się będzie zbawiennej metody „fortiter in re, suaviter in modo“. Piętno miasta oczywiście musi być polskie (napisy ulic, placów, instytucji publicznych i t. d. instytucji publicznych i t. d., pod tym względem zniknąć powinny nawet pozory wszelkiej wątpliwości, ale czy tramwaj, którego akcje są wyłącznie prawie w rękach niemieckich będzie miał jeszcze przez pewien czas obok napisów polskich także kierunki jazdy podane w języku niemieckim, to już wkracza w dziedziny kultury dla tych, którzy chcą dalej jako autochtoni pracować zgodnie z Polakami przy wspólnym warsztacie, lub na tej samej glebie. Sprawa odmiennych nazwisk ulic i placów, a także ustawienia na nich stosownych pomników jest już jak najszczegółowiej uplanowana.
 Okazały „Wilhelmsplatz“, gdzie rozpiera się jeszcze pomnik wojny prusko-austriackiej z r. 1866, nazwany będzie placem Wolności, na którego środku niebawem stanie biust Tadeusza Kościuszki z kararyjskiego marmuru. Biust ten (dzieło rzeźbiarza Marcina Rózka) oglądać można w muzeum Mielżyńskich. Na placu Wilhelma jest jeszcze pomnik drugi Frydryka III, który już bez szkody dla skulptury rozebrany zostanie, o czem się świat germański urbi et orbi dość wcześniej zawiadomia, ażeby wielkie to dzieło ewentualnie odesłać można z całym pietyzmem, bez uszkodzenia pod wskazanym adresem — oczywiście za pobraniem. Dotychczas (o potomności niewdzięczna!) nikt z pretensjami w tym kierunku jeszcze się nie zgłosił.
 Pod względem sposobu upamiętnienia wszel-

kich momentów dziejowych zapatrzył się gród Przemysława na gród Krakusa, więc pragnie na dużym trzystumogowym placu, gdzie powstaje ma park narodowy (poza doliną Świętojańską na Malcie) usypać rękami ludu **Kopiec Wolności**. Jest w takim zbiorowym dziele urok, który się żadnym granitem nawet zastąpić nie da. Stanać ma wiecznie trwałe, niespożyte, ze wszystkich stron widomy znak zogniskowanej w działaniu wspólnem woli narodu, który tak doskonale harmonizuje ze słowami pieśni apoteozującej mrówczą pracą złączonych garstek ziemi:

O Polska krajno,
 Gdyby ci rodacy,
 Co za ciebie giną
 Wzięli się do pracy
 I po garstce ziemi
 Wciąż a wciąż zbierali
 Juzby dłońmi swemi
 Polskę usypali!

Przemina pokolenia na ziemi Piastów, której goszczą tylko jesteśmy. Z początku dziadowie wnukom prawić będą o wielkiej wojnie, o chwili wyzwolenia z pod pięści pruskiej po wieku, męki i niedoli — a później już po latach wielu nam kopiec ni to symbol wieczny tych, którzy już w proch się rozsypali, mówić będzie długimi szeregiem potomnych:
 — Oto jestem tu na straży chwały i sławy ojców waszych, co na swym bojowym sztandarze, skąpanym w obfitej krwi, wspaniale wypisał i wywalczył dla was największy i najcenniejszy z darów Bożych — **Wolność!**

Do naszych P. T. Prenumeratorów i Odbiorców!

Przy zmianie kwartału upraszamy Szan. naszych Prenumeratorów o rychłe odnowienie przedpłaty, która wynosi:
 miesięcznie K 10, z odnośzeniem lub przesyłką poczt. K 12.
 Kwartałnie K 30, z odnośzeniem lub przesyłką poczt. K 36.
 Każdy **NOWO PRZYSTĘPUJĄCY PRENUMERATOR** otrzyma bezpłatnie początek drukującej się w osobnym dodatku (w formie książek.) nader ciekawej i sensacyjnej powieści, sławnego powieściopisarza francuskiego Gastona Leroux pod tyt:
„CZŁOWIEK, KTÓRY POWRÓCIŁ Z TAMTEGO ŚWIATA“.
 Również i Agencje dzienników mogą zażądać dla świeżo pozyskanych czytelników „Gonia Krakowskiego“ początku tej powieści i zechcą podać w tym celu kartą koresp. wysokość swego zapotrzebowania. **Pierwsze 5 arkuszy wysyła się na razie bezpłatnie,** dalsze arkusze liczyć się będzie po cenie egzemplarzy „Gonia“.
 Ze względu, że obrót czekowy z wiedeńską Poczt. Kasą Oszcz. został na mocy rozporządzenia Rządu Polskiego zupełnie zastanowiony — a Polska Poczta Kasa Oszczędności rozpocznie swoje czynności dopiero z początkiem przyszłego miesiąca, — należy wszelkie wpłaty uskuteczniać do tej pory zwykłymi przekazami lub listami pieniężnymi.

Przemina pokolenia na ziemi Piastów, której goszczą tylko jesteśmy. Z początku dziadowie wnukom prawić będą o wielkiej wojnie, o chwili wyzwolenia z pod pięści pruskiej po wieku, męki i niedoli — a później już po latach wielu nam kopiec ni to symbol wieczny tych, którzy już w proch się rozsypali, mówić będzie długimi szeregiem potomnych:
 — Oto jestem tu na straży chwały i sławy ojców waszych, co na swym bojowym sztandarze, skąpanym w obfitej krwi, wspaniale wypisał i wywalczył dla was największy i najcenniejszy z darów Bożych — **Wolność!**

Bolszewizm węgierski nie zmieni decyzji koalicji wobec Polski i Niemiec.

Londyn. (PAT) Komunikat prasowy do wszystkich stacji. Zwracają uwagę na usiłowania czynione przez różne partie w Niemczech, aby wyzyskano sytuację na Węgrzech dla celów niemieckich. Niemieckie partie radykalne chcą przestraszyć aliantów, aby w ten sposób uzyskać łagodniejsze warunki pokoju. „Times” sądzi, że sposób, w jaki okręty niemieckie zostały wydane aliantom, mimo mów nieodpowiedzialnych czynników niemieckich, pozwala mieć przekonanie, że rząd niemiecki ma się i może przeprowadzić swą wolę w kraju. Rozumie on dobrze, że alianci nie będą bawić się z Niemcami. Poszczególni ministrowie jak np. Schiffer i Erzberger mogą sobie używać ostrych słów, ale spokojne wydanie okrętów wskazuje na właściwą wolę rządu niemieckiego. Rzecz konferencji pokojowej jest potwierdzić to przekonanie, że Niemcy nie dostaną niczego przez intrygi i że sprawa Węgier nie zmieni decyzji aliantów. Konferencja pokojowa nigdy nie porzuci swego zamiaru poddyktowania Niemcom warunków pokojowych. Jest wolą konferencji pokojowej, aby te poddyktowane warunki były także spełnione.

„Times” dodaje do tego: Między innymi warunkami znajdującymi się będzie także utworzenie silnej Polski z zabezpieczonym dostępem do morza. Zdaje się, że nie przyszło to na myśl Niemcom różnych przekonań politycznych, któ-

rzy wskazują aliantom na wzrost bolszewizmu na Węgrzech, iż jeżeli bolszewizm na Węgrzech uczynił wrażenie na aliantach, to chyba w tym kierunku, iż jeszcze bardziej będą chcieli dać Polsce dostęp do morza przez Gdańsk. Polska jest zagrożona i trzeba jej dać możliwość podania bezpiecznej ręki przez Bałtyk swoim przyjaciółom.

Austria odzucha sojusz z bolszewickimi Węgrami.

Londyn. (PAT) „Daily Mail” pisze, że na węgierskie wezwanie, zaoferowujące sojusz Leninowi i proletaryatowi Austrii i Niemiec, centralna Rada austriackich robotników dała odpowiedź odmowną, uzasadniając to tem, że Austria zależy żywnościowo od koalicji. Cziezerlin, komisarz do spraw zagr. w rządzie Lenina, doniósł iskrowo Radzie bolszewickiej na Węgrzech o niezliczonych trudnościach, w jakich sowiety się znajdują. Akcja hr. Karolyiego, oddająca władzę w ręce bolszewików, wygląda na grę podwójną. Oprócz nadziei, że zaszachuje on tym planem terytoryalne żądania koalicji, mógł on przypuszczać, że koalicja nie da żywności rządowi bolszewickiemu i że wskutek tego bolszewickie ministerstwo będzie musiało prędko ustąpić, poczem mógłby on, t. j. Karolyi, ponownie wrócić do władzy.

rzony odniosły tryumf nad zaborczym militaryzmem niemieckim, ale że

POLSKA W CZASIE WOJNY BYŁA W RZĘCZYWISTOŚCI SOJUSZNICZKĄ ENTENTY,

bo do tego zwycięstwa przyczyniła się także polska krew, przelana wspólnie z krwią żołnierzy ententy, walczących o zwycięstwo prawa nad przemocą. Z tego tytułu naród polski ma słuszenie swoich przedstawicieli na naradach międzysojuszniczych na kongresie pokojowym. Naród polski ma wogóle prawo do wszelkich uprawnień, jakie się jednemu ze szwagierów i zwycięskich państw w tej wojnie należą. Krew, przelana przez różne formacje polskie, na różnych frontach, walczące ze wspólnym wrogiem, ustaliła

SOJUSZ NARODU POLSKIEGO Z MOCARSTWAMI SPRZYMIERZONEMI DLA WALKI Z NIEMCAMI.

Stwierdzenie tego faktu podniesie niewątpliwie wartość głosu przedstawicieli polskich na naradach międzysojuszniczych. Wzmocnią one jedność w naszym narodzie, jego dążenie do utworzenia wielkiej, mocnej Polski w walce z otaczającymi ją wrogami. Stwierdzić należy wreszcie, że nie tylko pewne formacje, ale **wszystkie formacje wojska polskiego, jakie były w czasie wojny, znajdowały się w walce z państwami centralnymi.** To była wspólna całość narodu walcząca, to było stwierdzeniem nie dopiero po pokonaniu wroga i po fakcie zwycięstwa. Stwierdzenie tego wszystkiego jest potrzebne, aby podnieść wartość głosu polskiego wobec ententy, a także aby naszą wewnętrzną siłę wzmocnić do tych trudnych i wielkich zadań, jakie nas czekają. Wszelka dyskusja, a tem bardziej

POLEMKA O TO, KTO MIAŁ RACJĘ,

czy ci, którzy od początku wojny prowadzili sprawę polską do jawnej walki z Niemcami, czy ci, którzy przedewszystkiem ostrze tej walki zwracali przeciw Rosji, dyskusje o tem, kto lepiej przewidywał przyszłość, nie wzmocnią siły naszej, trzeba zatem z nimi skończyć. Musimy sobie powiedzieć jedno: **Z wyjątkiem małych grup w Polsce nie było ludzi, którzyby przyszłość Polski opierali na Niemcach, albo na Rosji.** Byli tylko ludzie, którzy uważali za największego wroga albo Niemcy, albo Rosję. Różnice były nie w tem, na kim się chcemy oprzeć, ale w tem, kogo uważa się za największego wroga, z kim należy walczyć przedewszystkiem. Cała nasza przeszłość dziejowa jasno przemawia do każdego Polaka, że celem i dążeniem, dla którego wolno powołać pod broń młodzią polską, może być tylko jedno, a mianowicie niepodległość naszej Ojczyzny.

CEL BYŁ JEDEN, ALE BYŁY RÓŻNICE W METODACH.

Nie pytamy się dziś o to, czyje metody były lepsze, czyje przewidywania doskonalsze. **Niema człowieka, któryby w tej wojnie nie raz, ale dziesięć razy się nie pomylił.** W całej Europie nie było człowieka, któryby przewidział to wszystko, co ta wojna w skutkach swoich sprawadza. Wszystkie wysiłki, jakiegokolwiek one były, stwierdzają, że naród polski nigdy nie ustąpił ani na chwilę, ani w jednej swej generacji w walce o niepodległość i zjednoczenie rozdartej Ojczyzny.

Mowca stwierdza, że choć jesteśmy w sojuszu faktycznym z mocarstwami ententy, to jednakże stwierdzenie tego nie wystarczy. **Trzeba ten sojusz jeszcze skryształizować pwnym formalnym wyrazem, potrzeba mu nadać formę prawną, odpowiadającą umowom politycznym, wojskowym, gospodarczym, do których Sejm wezwałby rząd według przedłożonego wniosku komisji.** Trzeba to uczynić, ponieważ sytuacja nasza nie jest dziś pod względem międzynarodowym zupełnie jasna. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że

SYTUACJA POLSKI STAJE SIĘ NIE CORAZ LATWIEJSZĄ, LECZ TRUDNIEJSZĄ,

że niebezpieczeństwo wielkie i dla Polski w tych ostatnich chwilach wyrosło, musimy sobie zdać sprawę z tego, co znaczy przewrót bolszewicki na Węgrzech. Widzimy przed sobą zarysowującą się

NOWY SOJUSZ WOJENNY ROSJI Z WĘGRAMI.

Bardzo łatwo być może, że bolszewizm z Węgiem przetruci się na sąsiednie kraje, na Austrię i Niemcy. Niemcy nawet nie potrzebują stawiać się państwem bolszewickim, one bowiem od razu będąc państwem nadzwyczajnie konserwatywnym, potrafiły zażądać sojusz z bolszewicką Rosją i to nie raz, ale obecnie już drugi raz. Wszystko wskazuje na to, że Niemcy

Sejm za sojuszem z koalicją.

Warszawa (PAT). Na początku posiedzenia marszałek wygłosił przemowę z powodu rocznicy przysięgi Kościuszkowskiej, poczem p. Dąszynski zabrał głos dla zaprotestowania z powodu naruszenia nietykalności poselskiej w dwóch wypadkach.

Po uchwaleniu ustawy w sprawie przedłużenia terminu przedawnień prewencji, objętych trzecią nowelą do kodeksu cywilnego w dawnym zaborze austriackim, Izba przystępuje do 2 i 3 czytania ustawy o obowiązkowym stemplowaniu znaków pieniężnych, opodatkowaniu i częściewej ich wymiany na asygnaty pożyczki państwowej. Po wysłuchaniu referatu p. Głabińskiego przyjęto całą ustawę w bieżącym, proponowaną przez komisję, bez zmiany, w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie projekt ustawy o objęciu przez ministerstwo skarbu administracji skarbowej na ziemiach polskich, które wchodziły w skład byłej monarchii austro-węgierskiej, odesłano napowrót do komisji.

Następnie Izba przystępuje do czytania ustawy o ułatwieniu zatargów zbożowych pomiędzy posiadaczami a pracownikami rolnymi. Sprawę tę referuje pos. ks. Kaczyński.

Ustawa o ochronie pracy

przewiduje dwie drogi ułatwienia zatargów. Pierwsza z nich to interwencja inspektorów pracy, druga to komisja rozjemcza, składająca się z przewodniczącym oraz 5 przedstawicieli każdej ze stron. Komisja projektuje, żeby w każdym powiecie i w każdym okręgu istniały Związki pracowników rolnych. Orzeczenia komisji rozjemczych są obowiązujące. Jeżeli strony nie zgadzają się na wyroki, sprawa idzie do sądziego polubownego.

Pos. Maryński proponuje w ustawie pewne zmiany i oświadcza, że ziemiaństwo gorliwie pracowało na poprawę bytu służby folwarczej. Ruch służby folwarczej nie jest samorzutny. Przygotowali go komisarze ludowi, milicya ludowa i związki zawodowe. Państwo musi ruch tłumić, inaczej będziemy się staczać po drodze, wiodącej do anarchii i bandytyzmu. — W takiej atmosferze przemysł nie może być uruchomiony.

P. Woźnicki oświadcza: Duch czasu i sprawiedliwość wymagają, aby ta sprawa była zatwierdzona jak najrychlej. Klub polskiego Stronnictwa ludowego głosować będzie za projektem komisji. Komisja w drugiej rezolucji domaga się od rządu projektu ustawy

W SPRAWIE PRACY MINIMALNEJ.

Ale ustawa taka może być gotową dopiero za szereg dni lub tygodni, a tymczasem mogą się stać rzeczy nieobliczalne. Dlatego mowca wzywa rząd, aby do dnia 1 kwietnia wydał i opu-

bił wytyczne normy dla komisji rozjemczych co do wynagrodzenia za pracę i warunków tej pracy. Termin ten oznacza mowca dla tego, że delegaci związków zawodowych powiadzieli, iż na odpowiedź Sejmu czekać będą do 3 kwietnia. W całym kraju służba folwarcza czeka na to słowo Sejmu. Dalej mowca proponuje poprawkę do art. VI., aby w razie niedojścia do zgody co do przewodniczącego komisji rozjemczej, przewodniczącym był inspektor pracy nie tego okręgu, w którym istnieje zatarg, lecz obwodu sąsiedniego lub też inny przedstawiciel ministerstwa pracy.

P. Dąbski podnosi, że termin 1 kwietnia będzie dla tej sprawy niesłychanie ważny. Kwestyę zagajają obecnie

masowe ruchy służby folwarczej.

Jedynym żywiołem we wsi, podatnym dla bolszewizmu, jest służba folwarcza. Bo są to ludzie bezdomni i nie mający nic do stracenia. Jest to warstwa, której położenie jest wprost skandaliczne. Ruch ten nie jest sztucznym. Jest to ruch naturalny klasy wyzyskiwanej na każdym kroku. Mowca wzywa ministrów spraw wewnętrznych, pracy i rolnictwa, aby dobrze pod uwagę wzięli tę sprawę, bo

w kwietniu możemy mieć rewolucję agrarną.

P. Ziemięcki zaznacza, że zasadniczym jest postanowienie art. VI., że komisje rozjemcze nie są przymusowe, że zatem ostateczny środek walki: strajk, nie zostanie wytrącony z rąk służby folwarczej. Dalsze znaczenie projektu polega na tem, że nadaje sankcję istnienia związków zawodowych robotników rolnych. Klub mowcy będzie głosował za ustawą i rezolucjami.

P. ks. Starkiewicz wita niniejszą ustawę, której uchwalenie odbije się pomyślnem echem w całym kraju.

Mowca wzywa rząd, aby w przeciągu trzech dni złożył projekt o płacach minimalnych. Po przemówieniu pos. Tomczaka Izba uchwaliła zamknięcie dyskusji i odroczyła sprawę do plątku, skutkiem naglącego terminu umów rolnych oraz trwających strajków, które muszą się skończyć.

O sojusz Polski z koalicją.

Pos. Grabski zabiera głos w sprawie wniosku komisji zagranicznej co do zawarcia sojuszu Polski z państwami ententy. Pos. Grabski odczytuje znane już brzmienie wniosku komisji dla spraw zagranicznych i oświadcza, że komisja oprócz wniosku uwzględniła także krótkie jego umotywowanie po to, aby przedewszystkiem stwierdzić, że naród polski przystąpił do wojny nie dopiero wtedy, kiedy państwa sprzymie-

Największy skład aparatów i przyborów kościelnych
KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS
Kraków, ul. Wiśna 6 (obok Rynku)
poleca po cenach możliwie najniższych i w wielkim wyborze:

Ornaty, kapy, dalmatyki, stuły, sukienki, chorągwie, sztandary, baldachiny, kielichy, puszki, monstrancye, adamaszki, aksamity, galony, frendzie etc. 155
Koronki do bielizny kościelnej w największym wyborze.

Kwiaty sztuczne
kapelusze, dekoracje, kościelne, pióra, boa, fantazy
dostarcza hurtownie i detalicznie: pracownia artystyczna i modyka WINCENTYNY GORSKIEJ, Kraków, Florjańska 18. 589

Do sprzedania:
90 ławek szkolnych 4-0 siedzeniowych, 200 krzesel dębowych do biur, 2 sypialnie modrzewiowe politurowane, 12 biur brzoskowych i wiele innych mebli. Fabryka mebli Stanisława Burzyskiego, Kraków, Długa 1. 48. 806

Zdolny rysownik
w dziale meblowym, znajdzie miejsce w fabryce mebli Stanisława Burzyskiego, Kraków, Długa 1. 48. Pierwszeństwo mają młodzi. Zgłoszenia 4-6 popołudniu. 807

Pakier potrzebny zaraz
do składu mebli. Pierwszeństwo mają obeznani z stolarszczyzną. Zgłoszenia osobiste przyjmuje: Skład Biura przemysłu drzewnego (barak Nr. 2, Filii mag. żywności.) w Grzegórkach-Dąbiu. 874

Do sprzedania:
kanapka, dwa fotele wysycione jasne, ładne i stolik do lycha za 600 K. Szafki brązowe, wełniane, obszerne, elegancki 300 K. Śluzka ulla jedwabna z koronkami piękna za 300 K. Sienna 7, I. piętro, od 3 do 5. 876

Do sprzedania
sklep wiktuałów z urządzeniem i towarem bez mieszkania na Zwierzyńcu. Wiadomość w Adm. „Gońca”. 809

Pies legawy,
roczny do sprzedania, cena 300 koron. Oglądać można: Radziwiłowska Nr. 35, w Sklepie. 811

Asystenta lub słuchacza
farmacji rel. rz. kat. poszukuje Apteka „pod Koroną“ w Tarnowie. Blizsze dane obecnego pobytu z podaniem warunków pożądane. 865

Porozumiem się z kapitalistą
człowiek założenia Instytutu wychowawczego nowożytnego. Oferty: „Doktor filozofii“ Administracja Gońca. 869

Młoda inteligentna panna,
Polka, poszukuje posady dla towarzystwa dzieci lub starszej pani na wyjazd. Zgłoszenia pod „Pracowita 22“ do Administracji Gońca. 813

Wszelkie seksualne zbrocenia,
dzołgi i rwyrodnienia psychiczne na tle erotycznym, tak peryodyczne, jak i stałe, leczą się skutecznie, bezpainnie „Lekarz duszy“. Zgłoszenia listownie, przesyłane pod powyższym adresem do Administracji „Gońca“, badane będą sumiennie i niszczone, lub na życzenie odsyłane. Do listu dożyć trzeba markę na odpowiedź i podać adres dyskretny. 778*

Galanteryjny szewc
przyjmuje wszelkie roboty i reperacje, po cenach przystępnych. O ile przyjdzie sprawa niewygodę, proszę nadać adres. Kraków-Podgórze, ul. Wita Stwosza 1. 26, J. Ciesielski. 880

Warszaty samochodów
Kraków, Dąbie-Piaski — zaraz poszukują majstra wulkanizatora. Zgłoszenia w kancelarii warsztatowej Kraków, Dąbie-Piaski. 883

Dam 46 ctn. węgla
za wyszukanie mieszkania składającego się z 2 pokoi przedpokoju i kuchni, blisko plant, lub też zamienię swoje mieszkanie, dwa duże frontowe pokoje i kuchnię. Zgłoszenia listownie do Administracji Gońca pod „Dwa pokoje“. 815

Pomocnik handlowy
działu korzenno-restauracyjnego, poszukuje posady, chętnie jako płatniczy, może być na kole II klasy lub gazielowick. Kaucję złoży; łaskawe zgłoszenia: Wilhelm Gac, Pilzno, Galicya. 884

Urzędnik naftowy
specjalista techniczno-kalkulacyjny poszukuje odpowiedniej posady; na razie na skromnych warunkach, Zgłoszenia do Admin. Gońca dla „Urzędnika naftowego“. 881

Panna lat 28,
posiadająca język francuski poszukuje zajęcia do towarzystwa Pań lub dzieci; pod „Pracowita“ do Administ. Gońca. 886

Kupiec, lat 31,
katolik, z powodu braku znajomości pragnie poznać pannę lub młodą wdowę, w celu matrymonialnym. Posag z powodu etwa ciał własnego interesu, oraz fotografii konieczne wymagane. Dyskrecja zapewniona słowem honoru. Zgłoszenia pod „Z 27“ poste-rest. Kraków Nr. 4. 887

Zawiadamiam
osoby interesowane, że zobowiązań i długów zaciągniętych przez mego syna Dawida Urbacha płacić nie będę. A. Urbach, Jaworzno. 888

W Zakopanem
poszukuje się dzierżawcy wili lub pensjonatu, o 10 lub więcej pokojach z kompletnym urządzeniem na przeciąg kilku lat. Łaskawe zgłoszenia: Kazimierz Stanowski, Jastrów, Podgórze Leżajskie. 890

Kawaler, lat 25,
inteligentny rzemieślnik, łagodnego usposobienia, pragnie nawiązać korespondencyę z panną do 18 lat, inteligentną i łagodnego usposobienia. Posag wymagany — anonimowo do nosza. Zgłoszenia „Wenus“, poste-rest. Bielsko l. 894

„Drożdże“ 892
Poszukuje przemysłowca kapitalisty, dając kierownictwo; okolica Jasio, a nawet gorzelnia obok stacyi naują się. Zgłoszenia: Tarnów, Hotel Bristol, Portyer dla Drożdża.

Gorzańnik-agnonom-lesnik
w jednej osobie poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia „L. G.“ Hotel Bristol, Tarnów. 891

Sprzedam
pareset metrów piasku budowlanego. Wiadomość: Jakób Matek, Stolarska 11, II. p. 821

W Zakopanem
poszukuje się na lato wili 4-6 pokoi z kuchnią, werandą, umeblowanych, o ile można z całym urządzeniem, potrzebnym do prowadzenia gospodarstwa własnego. Oferty szczegółowe z podaniem ceny, wskazaniem miejsca, w którym willa jest położona. uprasza się nadać: inż. Kalicki, ul. Straszewskiego 25, Kraków. 820

Wóz używany 818
w bardzo dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość w pracowni kowalskiej: St. Rompały, ul. Bernardyńska 3.

Kostium sukieny 817
„weinrot“, futrem okładany, całkiem nowy model, do sprzedania. Szpitalna 17, stróżka wskaże.

NADESZŁY 893
MIKROSKOPY
C. REICHERTA
DROBNER — KRAKÓW

Skradziono dnia 12 marca b. r.
z mieszkania przy ul. Niecałej 4, I p. następujące przedmioty: Perskie futro, długie; kołnierż sełskin, szalowy, podbity popielicami; biżuterja: zegarek złoty, damski z 10 brylantami, w tom 3 brylantami, imitacja koniczyu; z łańcuszkiem długim, 4 brylantowe pierścionki, damskie; 1 brylantowy pierścionek męski; obrączka męska ślubna z literą B. T. z datą dnia 7/11 1891 r.; złoty brelok z fotografią męską; złoty łańcuszek męski; złoty medalionik z Matką Boską; złote serduszek z kamyczkiem szafirem; złoty wisiołek (oprawione szkło w złocie) i kocyk złoty. Ostrzeżenie przed nabyciem tych rzeczy. Kto pomoże do wykrycia sprawcy, otrzyma 2 tysiące koron nagrody. Wiadomość: Ul. Niecała 1. 4, I piętro, Bronisława Siehel. 878

600 K miesięcznie
i całe utrzymanie otlaruje za karmienie dziecka 3-miesięcznego Wyjazd na wieś zapewniony. Zgłoszenia pod „Z. U.“ do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupezyca, Kraków, Jagiellońska 7. 816

Olej maszynowy,
Olej cywilny,
Ważne techniczne,
Tłuszcz łoćowa,
Smar wozowy,
Ter tanowy. 857
Carbolineum,
Benzyna motorowa,
Olej gazowy,
Impregnat do zapuszczania i konserwowania drzewa
Generalna reprezentacja przemysłu chemiczno-technicznego
Jan Godzicki
W Krakowie, ul. Długa 30.

„Herbata jabłkowa“
z mlekiem jest smaczna i zdrowa, wymaga mało osłodzenia zaś bez mleka, ma smak winny. Wysyłka franko najmniej 4 pakiectki za nadesłaniem 7 K 80 h. 866
F. JURECKI, Choczniola, Galicya.

Kasy kontrolne
są do nabycia
Kraków, Kurniki 3
Jol. HECKER i W. KEYHA
mechanicy.

Do wiadomości 719
Kupcom i Konsumom!
Prawdziwą pod gwarancją, terpentynową pastę do obuwia i masę do podłóg w różnych kolorach i wielkościach poleca po niskich cenach: Agencja Handlowa M. Nurka, Kraków, ul. Karmelicka 12, I p.

Pudełka z pasty
płacę 20-30 h za sztukę. Odbiór w każdej ilości, w Agencji handl. M. Nurka Kraków, ul. Karmelicka 12 I. p.
Spódniczarki 812
i staniczarki zdolne, a przeważnie do kostymów potrzebne zaraz. Karmelicka 28, II. piętro, front, na prawo.

Nowo otwarty polski.
Zakład reprodukcji fotograficznej
pod firmą
St. Wolanyk i Sp., Kraków, ul. Sławkowska 1. 14.
wykonuje wszelkie klisze ilustracyjne, kreskowe, siatkowe, trzy i czterobarwne i t. d. Zakład urządzony według wy-mogów nowoczesnej techniki. 708

DYWANY:
1) antyczne perskie wielkie i mniejsze;
2) figuralne jedwabne;
3) makaty antyczne chińskie, haftowane;
4) kolekcja 20 makat oryg. indyjskich druków,
obrazy najlepszych malarzy
wysprzedaje prywatnie polska rodzina
Kraków, ul. Jaśtonowskich 20, I p., na lewo.
Oglądać można od 10-12 i od 3-6. 701

897
SMOCZKI NA FLAZKĘ DO ZABAWY
CERATKI DZIECIENNE
POLECA
DROBNER — KRAKÓW

„POLONIA“ — najlepsza pasta do obu-wia z fabryka wyrobów chemicznych
BERISCH HAMMER
Kraków, meisseisa 15. 684

„HERBATON“
przy badaniu przez Urząd dla badania środków spożywczych, został uznany jako nieszkodliwy dla zdrowia i znacznie lepszy od innych surogatów, wystarczy dać 2 ty-zeczki na szklankę gotowanej wody a zastępuje w zupełności najlepszą herbatę z rumem.
Cena za 1 litr z rumem K 4.—, bez rumu 3.—,
fiaski proszę przynieść ze sobą.

Kazimierz Ludwiński
Fabryka cukierków i „Herbatonu“, Kraków.
Skłap ulica Bracka 5. 687

FARBA DO BIELIZNY, W PŁYDIE, PASTA I PASTA W PACZKACH I NA WAŁE
SZCZOTKI, ZAMIOTKI, MIOTŁY, MIOTŁEŁKI,
FARBY DO BIELNI, PENDLE
POLECA 893
DROBNER — KRAKÓW.

Wszędzie do nabycia.
Zocha najlepsza pasta do podłóg.
Generalne zastępowstwo 684
Dom handlowy J. LESERKIEWICZA, Kraków, Rynek gl. 1.
Gl. sprzed. w firmach: Fr. LEBERT, Kraków, Sławkowska 6; REIM i Sp. Kraków, Rynek.